

Czuwajcie...

40 *Wtedy dwóch będzie na roli, jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony.*

41 *Dwie młec będą na żarnach, jedna będzie wzięta, a druga zostawiona.*

42 *Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie. Ewangelia Mateusza 24:40-42*

Kiedy jeden z dwóch będzie wzięty na drugi zostawiony? Czytamy, że kiedy Pan przyjdzie. Wyobraź sobie, że Chrystus przychodzi po swój Kościół i Twój tata, Twoja mama zostają zabrani, a Ty zostawiony? Wyobraź sobie, że Chrystus przychodzi a Twoja żona zostaje zabrana, a Ty zostawiony?

Czy to możliwe? Przecież razem chodzimy do Zboru, razem nazywamy się uczniami Chrystusa. A zobaczymy do kogo zostaje to ostrzeżenie skierowane? O adresatach czytamy na początku rozdziału:

Ew. Mat. 24:2 i 4

2. *gdy Jezus opuszczał świątynię i odchodził, przystąpili uczniowie jego,*

4 *A Jezus odpowiadając, rzekł im...*

Komu rzekł? Swoim uczniom.

To nie ten niewierzący świat, ale swoich uczniów Chrystus chciał czegoś konkretnego nauczyć, dlatego zapisane zostało w w.32: *A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa...*

Jesteśmy świadkami wypełniania się znaków czasu szczególnie na narodzie Izraelskim, który może symbolizować w tym wypadku drzewo figowe.

Naród, który nie posiadał własnego kraju, rządu, świątyni, kapłaństwa nagle w roku 1948 staje się narodem posiadającym kraj, walutę, rząd, tożsamość. Choć nie widać jeszcze owocu, to jednak gałęzie są zielone i miękkie.

Jak mamy się zachować patrząc na znaki czasu? w.33 mówi, że mamy zauważyć, że Chrystus jest tuż u drzwi.

Jest pewne opowiadanie o zebraniu diabłów, którzy mieli dokończyć dzieła zwodzenia na ziemi. Mówili oni do szatana, przywódcy wszystkich diabłów, o swoich planach ażeby zwieść i zrujnować ludzkość. Pierwszy powiedział: „Będę im opowiadać, że nie ma Boga”. Szatan odpowiedział: „Niewielu ludzi da się zwieść takiemu opowiadaniu, ponieważ większość wie, że jest Bóg”. Drugi powiedział: „Będę opowiadał, że nie ma piekła”. Szatan odpowiedział: „Nie zwiedzisz wielu w ten sposób, ponieważ ludzie wiedzą, że jest piekło jako kara za grzechy”. Trzeci powiedział: „Będę opowiadał, że nie muszą się spieszyć”. „Idź” – powiedział szatan – „a ty zrujnujesz tysiące”. Najbardziej niebezpiecznym ze wszystkich złudzeń jest właśnie to, że mamy jeszcze mnóstwo czasu. Najbardziej niebezpiecznym dniem w życiu człowieka jest ten dzień, w którym pomyśli on, że przecież jest jeszcze *jutro*. Są jednak rzeczy, których nie wolno odkładać, ponieważ nikt nie wie czy jutro jeszcze będzie należało do niego i czy ono nadejdzie.

Historia o tym spóźnieniu całkowicie zgadza się z życiem. Dr J. Aleksander Sindley opowiada jak sam widział coś podobnego w Palestynie.

Kiedy zbliżaliśmy się do bram galilejskich miasta, pisze on, ujrzałem dziesięć dziewcząt ubranych świątecznie odgrywających jakąś scenę z muzycznymi instrumentami; tańczyły one wzdłuż drogi przed naszym samochodem; kiedy zapytałem, co właściwie czynią, tutejszy człowiek odpowiedział mi, że dotrzymują one towarzystwa pannie młodej aż do czasu nadejścia pana młodego. Zapytałem go, czy moglibyśmy móc przyjrzeć się ceremonii zaślubin, on jednak potrząsnął głową, odpowiadając: „Może się to wydarzyć dziś wieczorem, albo jutro wieczorem albo pojutrze wieczorem, nikt nie wie dokładnie kiedy to będzie miało miejsce”. Następnie opowiedział nam, że jedna z największych sensacji jaka może się wydarzyć na weselu mieszczaństwa lub wieśniaków w Palestynie jest przyłapanie oczekującej grupy panny młodej na drzemce. Dlatego właśnie pan młody przybywa niespodziewanie, czasami o północy i prawdą jest, że opinia publiczna wymaga, aby posłał on przed sobą człowieka, który woła na ulicy: „Uwaga pan młody nadchodzi!”, ale może się to wydarzyć o każdym czasie; dlatego właśnie towarzyszy panny młodej muszą być ciągle gotowe ażeby wyjść na ulicę o każdej porze i spotkać go, wtedy właśnie kiedy zechce przybyć. Również prawdą jest, że nie wolno nikomu przebywać na ulicy bez lampy w ciemnościach nocy, a także to, że po przybyciu pana młodego i zamknięciu drzwi, spóźnieni goście nigdy nie są dopuszczeni do udziału w ceremonii zaślubin. W taki sposób jeszcze dzisiaj, w XX wieku, całe dramatyczne przedstawienie które Jezus opowiedział powtarza się regularnie. Nie jest więc to jakaś zmyślona historia ale urywek z życia wsi palestyńskiej.

w.2 Widzimy podział panien na dwie grupy - jakie? Jedne były głupie a drugie mądre. Dlaczego te drugie panny były nazwane mądrymi?

Otóż w Psalmie 19:8 czytamy, skąd mamy czerpać naszą mądrość?

Zakon Pana jest doskonały, pokrzepia duszę, Świadectwo Pana jest wierne, Uczy prostaczka mądrości.

Kto jest mądry? Ten, kto uczy się Bożego Słowa. W Jego sercu rodzi się wiara, buduje ten swój duchowy dom na skale jaką jest Chrystus.

Kto jest głupią panną? Ten, kto buduje swój dom na piasku. Ten, dla którego autorytetem w wierze i życiu nie jest Boże Słowo.

Te wszystkie 10 panien miały ze sobą pewne cechy wspólne. Mianowicie:

- wyszły na spotkanie Oblubieńca – (w.1)

Kto jest duchowym Oblubieńcem chrześcijan?

II List do Koryntian 11:2 Zabiegam bowiem o was z gorliwością Bożą; albowiem zaręczyłem was z jednym mężem, aby stawić przed Chrystusem dziewicę czystą,

Ap. Paweł pisze do Zboru w Koryncie, że stali się zaręczeni z Chrystusem, aby stanąć przed Nim jak czysta dziewica.

Może był w Twoim życiu czas ślubowania, zaręczenia się z Chrystusem, teraz jest czas dbania o duchową czystość. W czasach Chrystusa ten czas zaślubin miał jakby trzy etapy. Już na etapie tzw. zaręczyn podpisywano dokumenty zaślubin przez rodziców pary młodej. Później około roku panna młoda oczekiwała na przyjście pana młodego.

Właśnie w czasie takiego oczekiwania na zejście się po okresie zaręczyn Józefa z Marią, okazało się, że Maria jest w ciąży z Duchem Świętym. (Ew. Mateusza 1.18; Ew. Łukasza 2.5).

Rok później pan młody wraz ze swoimi przyjaciółmi mężczyznami, udawał się do domu panny młodej, aby zaprosić ją na kilkudniowe wesele.

Wszyscy wierzący jesteśmy zaproszeni na wesele z Chrystusem, które będzie miało miejsce po zabraniu nas przez Chrystusa do nieba, Czytamy o tym w księdze Objawienia 19.7-10

7 Weselmy się i radujmy się, i oddajmy mu chwałę, gdyż nastąpiło wesele Baranka, i oblubienica jego przygotowała się;

8 I dano jej przyoblec się w czysty, lśniący bisior, a bisior oznacza sprawiedliwe uczynki świętych.

9 I rzecze do mnie: Napisz: Błogosławieni, którzy są zaproszeni na weselną ucztę Baranka. I rzecze do mnie: To są prawdziwe Słowa Boże.

Wszyscy jesteśmy zaręczeni i zaproszeni, ale jesteśmy teraz w okresie oczekiwania i przygotowywania się na Przyjście naszego Oblubieńca.

Czy cały czas przygotowujesz się - czy tylko się kiedyś zaręczyłeś z nim?

Kolejna cecha wspólna wszystkich dziesięciu panien:

- wszystkie posiadały lampy (3 w.)

Czyli co posiadały?

Księga Psalmów 119:105 Słowo twoje jest pochodnią nogom moim I światłością ścieżkom moim.

Możemy posiadać w domu nawet 10 lamp, jednak lampy choć są ważne, to same z siebie nie dają światła.

Wiele osób może dzisiaj mieć lampy w swoich domach. Wiele osób może czytać litery zapisane w tym Słowie. Jednak lampa bez podłączenia do źródła światła nie będzie świeciła.

Dziś najczęściej mamy takie lampy, które aby świeciły należy podłączyć do prądu.

W tamtym czasie należało wlać olej.

Ta nasza lampa Bożego Słowa podłączona do źródła światła światła staje się dopiero żywym światłem, jak czytamy: ***“Tak niechaj świeci wasza światłość przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie”***.

Czy moi domownicy, moi sąsiedzi, koledzy w szkole, pracy mogliby powiedzieć, że moja lampa świeci? Albo prościej - czy mogliby potwierdzić, że widzą moje dobre uczynki?

Często podkreślamy, że nie jesteśmy zbawieni z uczynków. Ale przecież jeżeli z naszej wiary nie wypływają dobre uczynki to nasza wiara jest martwa!

Czy wszystkie panny pełniły dobre uczynki? Tak, one wszystkie przygotowywały się wcześniej na Przyjście Oblubieńca. Zwróćmy uwagę, że wszystkie miały na początku również olej w lampach, tylko głupie miały go nie wystarczająco. W w.8 czytamy:

Głupie zaś rzekły do mądrych: Użycie nam trochę waszej oliwy, gdyż lampy nasze gasną.

Lampy mądrych panien świeciły jasno, a lampy głupich powoli przygasały.

Czy Twoja lampa powoli nie przygasa? Skąd mogę to wiedzieć? Otóż po pierwsze musimy odpowiedzieć sobie na pytanie - czym jest to źródła światła w lampach? Czym jest ten olej do oświetlania lamp, olej który głupim panno przygasał?

O Chrystusie czytamy: *18 Duch Pański nade mną, przeto namaścił mnie...* (Ew.Łukasza 4:18)

Dlaczego Chrystus został namaszczoney?

Otóż w S.Testamencie wyposażenie czy posłanie do służby proroków, kapłanów czy królów było potwierdzane namaszczeniem oliwą.

Ap. Piotr głosząc kazanie również głosi *„O Jezusie z Nazaretu, jak Bóg namaścił Go Duchem Świętym i mocą.”* (Dz.Ap.10:38)

Odnosnie namaszczenia Chrystusa również autor listu do Hebrajczyków pisze: *„Dlatego namaścił Cię, o Boże, Bóg Twój olejkiem wesela.”* (Hebr.1:9)

Dwie rzeczy w tych wersetach są ważne odnośnie istoty Boga. Mianowicie jeśli Chrystus został namaszczoney i Duchem Świętym i mocą, to to świadczy, że Duch Święty nie może być mocą, ponieważ ten werset wtedy brzmiałby nielogicznie czyli: Namaścił mocą i mocą....

Druga ważna sprawa o naturze Boga. W tym cytowanym wersecie z listu do Hebr. czytamy jak Bóg Ojciec nazywa Boga Syna, swoim Bogiem.

Czy zdajesz sobie sprawę, że jeśli złożyłeś już Chrystusowi ślubowanie miłości i wierności to zostałeś w tym momencie wyposażony, aby rozumieć Boże Słowo?

Jak czytamy: Ap.Paweł pisze o tym w ten sposób: „*A wy macie namaszczenie od Świętego i wiecie wszystko*” (II Kor.1:21)

Ap. Jan objawia tą prawdę pisząc: „*Tym zaś...który nas namaścił jest Bóg*”. (I Jana 2:20)

Jeżeli stałeś się chrześcijaninem, zostałeś namaszczony oliwą. Masz oliwę w lampie. Co to znaczy?

O Chrystusie czytaliśmy, że namaścił Go Bóg Duchem Świętym i mocą.

Ty również jako chrześcijanin zostałeś namaszczony podczas nowonarodzenia Duchem Świętym i mocą z góry.

Efezjan 1:13 W nim i wy, którzy usłyszeliście słowo prawdy, ewangelię zbawienia waszego, i uwierzyliście w niego, zostaliście zapieczętowani obiecany Duchem Świętym, 14 Który jest rękojmią dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej, ku uwielbieniu chwały jego.

Ten fragment dokładnie ukazuje - jak dochodzi do tego momentu namaszczenia, umieszczenia oliwy Ducha Świętego w naszej lampie.

Najpierw słyszy człowiek Słowo Prawdy, Ewangelię. Kiedy przyjmuje to następuje wiara czyli zaufanie Chrystusowi jako jedynej nadziei na moje zbawienie. Wówczas w odpowiedzi na moją wiarę zsyłany jest do serca Duch Święty.

Tak jak posiadanie oliwy w lampie jest gwarancją zabrania Oblubienicy na wesele, tak posiadanie Ducha Świętego jest gwarancją zabrania Ciebie i mnie na wesele Baranka do nieba!

Czytaliśmy, że Pan Jezus otrzymał Ducha Świętego i Jego moc. Ty również jeśli narodziłeś się na nowo, otrzymałeś Ducha Świętego pełnego mocy, jak czytamy:

II List do Tymoteusza 1:7 Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, lecz mocy i miłości, i powściągliwości. Duch Święty, którym namaścił Ciebie Bóg jest pełen mocy, miłości i powściągliwości.

Ale pamiętaj, że to nie Ty jesteś mocny, ale że moc należy cały czas do Pana, nie do Ciebie!
Jak czytamy:

Księga Psalmów 62:12 Jeden raz przemówił Bóg, A dwa razy to usłyszałem, Że moc należy do Boga

Pamiętaj, kiedy Pan Jezus wysyłał uczniów do zwiastowania Ewangelii to mówił, że komu jest dana wszelka moc?

Ewangelia św. Mateusza 28:18 A Jezus przystąpiwszy, rzekł do nich te słowa: Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi.

Jedno z fałszywych elementów nauczania proroków, którzy mogą mnie zwieść jak głupią pannę jest twierdzenie, że to oni mają moc i są powołani do czynienia cudów.

Mądra, posłuszna panna jest powołana do zwiastowania Ewangelii, której mogą towarzyszyć jakieś znaki, ale nie muszą.

Jeśli te pięć głupich panien początkowo posiadało oliwę w lampach czyli Ducha Świętego to co jeszcze się mogło stać, że zabrakło oliwy, że nie weszły na wesele?

Sam Pan Jezus w kontekście wypowiedzi zawartej w rozdziale 24 i 25 wskazuje, co może nas odwieść od Boga:

Pierwsze niebezpieczeństwo przed którym stoję:

Ew. Mateusza 24:24 Powstaną bowiem fałszywi prorocy i czynić będą wielkie znaki i cuda, aby, o ile można, zwieść i wybranych.

To ostrzeżenie dotyczące dni ostatecznych spełnia się na naszych oczach. Pamiętaj, jeżeli wystąpienie jakiegoś nadzwyczajnego znaku czy cudu będzie dla Ciebie świadectwem działania Bożego, jeżeli nie będziesz sprawdzał jakie nauczanie kryje się za tym zjawiskiem, zanim stwierdzisz, że to działanie Boże to jesteś na drodze ku zwiedzeniu!

Drugie niebezpieczeństwo, aby nie zabrakło oliwy w lampie zapisane jest tuż przed przypowieścią o dziesięciu pannach:

Mateusza 24:

48 Jeśliby zaś ów zły sługa rzekł w sercu swoim: Pan mój zwleka z przyjściem,

49 I zacząłby bić współsługi swoje, jeść i pić z pijakami,

50 Przyjdzie pan sługi owego w dniu, w którym tego nie oczekuje, i o godzinie, której nie zna.

51 I usunie go, i wyznaczy mu los z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Jakie tu czyha na nas niebezpieczeństwo?

Utrata bojaźni Bożej i powrót do świeckiego życia.

Ten sługa zaczął źle traktować innych braci i siostry, zaczął mieć w codziennym życiu, zachowaniu więcej wspólnego z pijakami. Tutaj w j. greckim występuje słowo: upijającymi się. Czyli nie chodzi tylko o to, aby jak ktoś jest pijakiem to z nim nie pić, ale np. nie pić tylko lampki wina w obecności tych, którzy przy Tobie będą się upijać. Naturalnie picie jest tylko przykładem odejścia do świeckiego życia. To umiłowanie świeckiego stylu życia bardziej niż Chrystusa może dotyczyć różnych dziedzin.

Jaki będzie koniec takiego sługi?

51 I usunie go, i wyznaczy mu los z obłudnikami; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Pamiętaj, w kontekście zapisane zostało również trzecie niebezpieczeństwo. Czytamy o nim zaraz po opowiedzeniu przypowieści o dziesięciu pannach:

Ewangelia św. Mateusza 25:14-15 i 30:

Będzie bowiem tak jak z człowiekiem, który odjeżdżając, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek,

I dał jednemu pięć talentów, a drugiemu dwa, a trzeciemu jeden, każdemu według zdolności i odjechał.

A nieużytecznego sługę wrzucie w ciemności zewnętrzne; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

Kto jest Panem w tej przypowieści? Pan Jezus Chrystus. Kiedy i kogo obdarzył swoimi talentami?

List do Efezjan 4:8 Dlatego powiedziano: Wstąpiwszy na wysokość, Powiódł za sobą jeńców I ludzi darami obdarzył.

Kiedy Chrystus wstąpił do nieba, obdarzył nas swoich uczniów swoimi darami, talentami, służbą.

Ap. Paweł pisze, że każdemu z nas dana została ta łaska otrzymania jakiegoś daru od Boga do służby.

Tak, jak w tej przypowieści pan po obdarzeniu talentami odjechał a potem powrócił, tak nasz Pan Jezus również powróci i sprawdzi czy służyliśmy danymi nam talentami.

Bóg nie będzie po swoim powrocie ważył Twoją służbę i na tej podstawie zabierał lub zostawiał Ciebie na ziemi jak głupie panny. Gdyby tak było to zbawienie byłoby z uczynków. Jednak mamy ostrzeżenie, aby nie być tak jak ten jeden sługa, który otrzymał od Pana talent, ale wogóle z nim nic nie robił, tylko go zakopał!

I jaki był jego koniec?

Czytaliśmy: *A nieużytecznego sługę wrzucie w ciemności zewnętrzne; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.*

Pamiętajmy, jeśli trwam w czuwaniu na przyjście Chrystusa i Jemu służę to może się zdarzać, że nie dochowam w jakiejś dziedzinie Jemu wierności. Może nie pomnożę wystarczająco talentów. Nie wolno się tym zadawać, jednak mamy obietnicę:

II List do Tymoteusza 2:13 Jeśli my nie dochowujemy wiary, On pozostaje wierny, albowiem samego siebie zaprzecić się nie może.

Jednak do głupich panien Oblubieniec rzekł: nie znam Was. Dlaczego? Czy dlatego że ich lampa zaczęła mniej świecić?

Nie, dlatego, że ich lampy całkiem wygasły!!! Wogóle przestały czuć.

Czasami możemy traktować to jako usprawiedliwienie: ale moja lampa jeszcze jakoś płonie, jeszcze jakoś trochę służyć talentami.

Jeżeli zadawałaś się coraz mniejszą zaangażowaniem w miłość i służbę Chrystusowi to uważaj, aby Twoja lampa nie zgasła.

Do uczniów zostało skierowane to ostrzeżenie na końcu przypowieści o pannach i to ostrzeżenie Chrystus chce dziś skierować i do nas:

Ew. Mateusza 25:13 Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny, o której Syn Człowieczy przyjdzie.

Amen